Rachela H. Korn: Home / Dom (tł. Ela Binswanger)

Rachela H. Korn: Dom

Ile to już lat minęło,
odkąd przekroczyłam swój próg
po raz ostatni?
Baldachim ślubny z mętnego dymu
rozpościerał się
nad moim jedynym domem
z kutym żelaznym ogrodzeniem,
a ci, którzy poprowadzili mnie pod chupę
do mojego oblubieńca,
to ci z Bełżca i Majdanka.
A ja,
uciekinier spod tego czarnego całunu,
nadal jestem bezdomna,
tułacz,
koczownik, bez przewodnika,
trędowata,
naznaczona przez przeciwności i ból.
Mam niewiele potrzeb,
kącik,
dach dla mojego smutku,
który drży
pod mrożącym krew w żyłach spojrzeniem
obcych oczu.
Ile to lat minęło,
od kiedy przekroczyłam swój własny próg
po raz ostatni?
Moje dni i noce gasną,
w poczuciu,
że mój dom wisi
zawieszony na pajęczej nici
pamięci.

(tł. z ang. Ela Binswanger)

*

Rachela H. Korn: Home

How many years have passed
since I stepped across the threshold
for the last time?
A bridal canopy of turbid smoke
has spanned itself
above my one-time home
with its wrought-iron rail,
and they who led me down the aisle to my beloved
are Belzec and Maidenek.
And I,
fugitive from under that black pall
am homeless still,
a wanderer,
nomad, with no guide,
a leper
scarred by adversity and pain.
My needs are few,
a corner,
a roof for my sorrow
which trembles
beneath the chilling glance
from alien eyes.
How many years have passed
since I crossed my own threshold
for the last time?
My days and nights grow dim
with premonition
that m home hangs
suspended on a spider-thread
of memory.

*

Rachela Häring Korn, jid. רחל קאָרן Rochl Korn (5 stycznia 1898 w Podliskach - września 1982 w Montrealu) - żydowska poetka i nowelistka pisząca w jidysz i po polsku.

Urodziła się w Galicji Wschodniej jako najstarsze z trojga dzieci w rodzinie żydowskich rolników Chany i Wolfa Häringów. Rodzina zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa rolnego od kilku pokoleń we wsi Sucha Górna. Po śmierci ojca w 1908 matka dalej samodzielnie prowadziła gospodarstwo.

Jako młoda dziewczyna zaczęła pisać wiersze po polsku - w języku, w którym wyrosła i kształciła się.

Po wybuchu I wojny światowej wyjechała wraz z rodziną do Wiednia, gdzie nauczyła się niemieckiego. Po jej zakończeniu przeniosła się do Przemyśla, gdzie mieszkała od 1918 do 1941. Wyszła za mąż za Hersza Korna, lewicowego syjonistę, z którym miała córkę Irenę.

Planowany przez rodzinę wyjazd do Stanów Zjednoczonych nie doszedł do skutku w związku z najazdem

ZSRR na Polskę. W czerwcu 1941, gdy do Przemyśla wkroczyły wojska III Rzeszy, przebywała z wizytą u córki studiującej we Lwowie. Uciekła wraz z córką w głąb Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Poprzez obóz przejściowy w Taszkencie dotarła do Moskwy. Jej mąż, bracia i matka, którzy pozostali w Przemyślu, nie przeżyli wojny.

W Moskwie została ciepło przyjęta przez przedstawicieli żydowskiej kultury i wspierana przez Solomona Michoelsa, Pereca Markisza i Dawida Bergelsona. Po zakończeniu II wojny światowej powróciła do Polski. Mieszkała i tworzyła w Łodzi, gdzie została wybrana na prezes żydowskiego stowarzyszenia pisarzy.

W 1948 jako przedstawicielka stowarzyszenia wyjechała na kongres PEN Clubu w Sztokholmie, z którego nie wróciła do Polski. Zamiast tego ze Szwecji wyemigrowała do Kanady, gdzie mieszkała do śmierci.

Wydała dziewięć tomików wierszy i dwa zbiory nowel.

https://www.youtube.com/watch?v=V6isNIOEM1w

Poniżej fragment wystąpienia Racheli H. Korn w Jewish Public Library 13 listopada 1977 roku. Przeklad autorki artykułu Karoliny Koprowskiej "Od Dorf do Hejm[*]. Przepisywanie miejsca urodzenia w poezji Racheli H. Korn (w "Retelling: strategie przestrzenne", WIELE KROPEK, Kraków, wrzesień 2019) [*Od wsi do ojczyzny]

Przepisywanie miejsca urodzenia staje się również strategią budowania przez autorkę wizerunku siebie jako poetki wsi. Już w biogramie przesłanym do wydanej w 1928 roku antologii kobiecej poezji jidysz (na prośbę jej redaktora Ezry Kormana) Korn tak oto opisuje swoje literacki początki: „Poetyzować zaczęłam we wczesnym dzieciństwie, aby stworzyć sobie własny świat na tym odludziu, gdzie dorastałam sama jedna, bez kolegów i koleżanek, młodsza o pięć lat od mojego brata. /.../

To wieś czyni mitem założycielskim swojej poezji, decydującym o wyjątkowości i osobności losu autorki, co szczególnie ujawnia się w porównaniu z życiorysami innych pisarzy żydowskich. Świadomość różnicy losów wyraża wprost w następującym fragmencie wystąpienia: *Większość pisarzy żydowskich urodziła się i wychowała w miastach lub miasteczkach, gdzie jeszcze przed pierwszą wojną światową istniały stowarzyszenia, kluby, biblioteki, a zwłaszcza tygodniki, czasopisma [...]. A ja urodziłam się i wychowałam w folwarku otoczonym lasami i polami, z którego nawet do pobliskiej wsi było daleko, zwłaszcza dla małych, dziecięcych nóg. Nie miałam przyjaciółek. Zamiast nich miałam drzewa, do których mówiłam. [...] Jedynie w zimowe dni siadałam na ławie w kuchni, patrzyłam przez okno na zaśnieżone połacie, a zwłaszcza na sad – małe, młode wiśnie – ledwo widoczne wierchy śnieżnych zasp, które wyglądały jak forteca wokół domu. I czytałam ciemne pismo na białym śniegu – ślady dzikich zwierząt, które przychodziły z lasu z nocną wizytą. To były lisy, zające, sarny, a czasami też dzik.*

Korn ujawnia zwłaszcza w przedmowie do tomu "Hejm un hejmlozikajt" ["Dom i bezdomność"]. Próbuje w niej zrekonstruować losy najbliższych podczas Zagłady, odwołując się do zasłyszanych opowieści: *Mój młodszy brat Lejzer został zmobilizowany do Armii Czerwonej. Chłopiec od Greidingera, który był razem z nim, opowiedział mi, że na początku wojny niedaleko od Lwowa dostał się do niemieckiej niewoli i został zastrzelony na miejscu jako Żyd. Od chrześcijańskiej dziewczyny usłyszałam znowu, że widziała go w 1945 roku, gdy maszerował wraz z Armią Czerwoną w stronę Gródka Jagiellońskiego. Dowiedziawszy się, że nikogo z jego najbliższych już nie ma, powiedział jej, że już nigdy w życiu nie powróci tam, gdzie jego najdrożsi zostali zgładzeni.*

*

tł. i bio Ela Binswanger; jest to tłumaczenie wiersza z j. angielskiego, oryginału nie znalazłam, ew. autorka napisała ten wiersz po angielsku (?) - autor tłumacza nie był podany; wiele wierszy poetki tł. z jidysz znajduje się w antologii poetek jidysz "Moja dzika koza", wyd. Austeria, Kraków - Budapeszt - Syrakuzy, 2018